

Straszliwe Długa Opowieść

spisana na rolce tapety

przez uczestników Strasznej Jesieni w CINEMA 3D Kłodzku

22 października 2011 roku

Pewnego mglistego dnia bardzo śpiący stwór-potwór przebudził się z krwiożerczym błyskiem w oczach, jako że dopadło go ponownie okrutne ZAPARCIE. Postanowił dać upust swojej fizjologii, wylazł z gnijącego barłogu i udał się na skraj lasu. Tam kucnął i... padł. Z przerażenia. Oto bowiem leśną ścieżką szła maskara nie z tej ziemi. W zasadzie była to tylko ogromna głowa posuwająca się do przodu na zielonych, jędrnych uszach. Wyrastały one w liczbie 14 sztuk w miejscu szyi normalnych człekopodobnych postaci i poruszały się szybciotko niczym odnóża skorków. Maskara miała 2 pary oczu – jedną do oglądania i drugą do wyglądanania, opatrzoną firanką zbyt długich rzęs. W miejscu nosa była 1 dziura okolona włosami i trudno byłoby odgadnąć, że to w istocie nos. Jedyne zielonkawy śluz kapiący na zielone uszy mógł wskazywać, że owa dziura stanowi narząd węchowo-katarowy. Otwór gębowy maskary znajdował się pomiędzy jej uszami i wciągał wszystko (no, prawie wszystko), co znalazło się w jej zasięgu.

Maskara nie była u siebie. Była w tym lesie z wizytą towarzyską, o której jej gospodarz nic nie wiedział. Ścisłej mówiąc – właśnie się dowiedział, klęcząc (kucając) między liśćmi paproci i usiłując wycisnąć coś z jelit. I nie była to miła wiadomość. Okazało się, że maskara miała za zadanie przekształcenie lasu na park w stylu francuskim dla upiora Ludwika XVI. Było to zadanie prawie niewykonalne, ale zawsze była jakaś szansa. Maskara była przerażona i nie wiedziała, co zrobić. Postanowiła zacząć od ławek, które są w każdym parku. Jednak nie było to takie proste, bo każda postawiona ławka zapadała się pod ziemię. Okazało się bowiem, że stwór-potwór, chcąc czym prędzej wygnać maskarę ze swojego lasu, jął wszystkie ławeczki natychmiast po ich postawieniu wciągać wśród dymu pod ziemię.

– Nie będzie mi tu paskuda jedna lasu cywilizować! Jeszcze mi tu tylko wodotrysków brakowało!
– gderał do siebie stwór-potwór, cierpiący coraz większe parcie na zaparcie.

I zbladł, bo pomyślał, że EURO 2012 się skończy i zostaną stadiony. Postanowił wziąć samochód i udać się do... pizzerii. Pomyślał, że tam znajdzie toaletę! Gdy się wypróżnił za 1,5 zł, był oburzony ceną, którą musiał zapłacić. Gdy wsiadł do auta udał się do... nawiedzonego DOMU.

Gdy tam dotarł, przeraził się! Zobaczył, że cały okoliczny las zniknął! Widział tam teraz jeden wielki stadion 2012. Zdziwił się, ponieważ stadion został zbudowany w tak krótkim czasie! Bał się, że to też się stanie z jego domem, więc kupił super tarczę ochronną od supermana. Kupił

kuloodporny pancerz i czyste majtki... Przebrał się i ruszył w pogoń za tym, który to zrobił. Przemierzył góry i las, rzeki i morza... Aż wreszcie... Jego potrzeby fizjologiczne znalazły ujście. Jego gacie znów były brudne. Zaczął szukać pomocy w KOK-u. Pan Adam powiedział, że może znaleźć pomoc w Marks&Spencerze i kupił majtki z bawełny, i poszedł do Gracjana Prostackiego, i pożyczył od niego kurczaka i masło. Masło by zjeść, a kurczaka, by ktoś się na nim wywrócił. Później... Udał się do lodziarni i zjadł sobie jednego małego kelnera. Po obfitym posiłku postanowił szukać go, aż będzie mu niedobrze, gdy zrobiło mu się niedobrze... Więc poszedł do pierwszego lepszego sklepu, by kupić... sok pomidorowy, który po zmieszaniu z sokami potwornego potwora z Młynówki potwornej stworzy cudowny eliksir, który wywoła biegunkę!

I musiał kupić trzecią parę elastycznych majtek, okazało się, że zostały tylko różowe z Hello Kitty. Więc kupił te majtki, lecz gdy je założył wypadło mu jelito i wszystko było zalane krwią. Gdy ubrał spodnie, wypadły mu płuca, a potem jądra. I poszedł!

KONIEC The end

PS. Nareszcie znalazł swój rozmiar majtek. Gdy je kupił, poszedł do swojego domu, gdzie zobaczył kobietę leżącą we krwi, która mówiła: Umrzesz, tak jak ja. Przerażony wyszedł i zadzwonił po pogotowie. I wtedy przyjechał Lenin. I tak stwór-potwór, kichając na Lenina, rozpętał 3 wojnę światową! Bili się do krwi z bólem w czarnych oczach, 2 na 10000 nie płakało, reszta płakała z okropnego bólu, który następował, gdy się bronili. No i już koniec!!!

PS nr 2

I tak się lała krew aż po jego śmierć, co nastąpiło po 200 latach. A gdy on umarł, jego syn rozpętał 4 wojnę światową. GAME OVER